

JOANNA NOWIŃSKA

## UZYSKANIE RESTYTUCJI OD SPRAWCY PRZESTĘPSTWA A KOMPENSACJA PAŃSTWA DLA OFIAR PRZESTĘPSTW

### I. POJĘCIE POKRZYWDZONEGO

W ciągu ostatnich kilkadziesiąt lat (tj. od początku lat siedemdziesiątych XX wieku) można zaobserwować wzrost zainteresowania problematyką ochrony ofiar w prawie karnym, zarówno w Polsce jak i na świecie<sup>1</sup>. Wiąże się to na pewno w jakiś sposób z rozwojem nauki wiktymologii kryminalnej. Nauka ta zajmuje się nie tylko zagadnieniami wiktymizacji, zdobywaniem nowych środków zapobiegawczych w tym zakresie, ale również, co nas tu szczególnie interesuje, zwraca dużą uwagę na realizację prawa ofiar przestępstw do restytucji i kompensacji<sup>2</sup>.

Duże znaczenie ma obecnie coraz większe zwracanie uwagi na sytuację pokrzywdzonego, zwłaszcza że najczęściej ofiary przestępstw ani ich rodziny nie mają wielkich szans na godziwe odszkodowanie – ani od sprawców, ani od państwa.

Co roku w Polsce ponad 900 tys. osób staje się ofiarami przestępstw, a pomoc jest potrzebna co najmniej kilkunastu tysiącom z nich<sup>3</sup>. Dlatego duże znaczenie ma nie tylko dochodzenie restytuowania szkody od sprawcy

---

Mgr JOANNA NOWIŃSKA – asystent I Katedry Prawa Cywilnego WPPKiA KUL; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin.

<sup>1</sup> Zob. m.in. E. B i e ń k o w s k a, *Traktowanie ofiar przestępstw*, „Jurysta”, 1997, nr 5, s. 12-14; A. S z w a r c (red.), *Porozumiewanie się i uzgadnianie rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego (materiały pokonferencyjne)*, Warszawa–Poznań 1993.

<sup>2</sup> E. B i e ń k o w s k a, *Wiktymologia. Zarys wykładu*, Warszawa 2000.

<sup>3</sup> A. Ł u k a s z e w i c z, *Państwo może tylko wesprzeć*, „Rzeczpospolita” z 22.11.2001.

w procesie, ale także zorganizowanie pomocy na dużą skalę przez państwo i obywateli.

Osoba poszkodowana czynem zabronionym ma różne możliwości domagania się od sprawcy tego czynu naprawienia szkody. Przede wszystkim może wybrać drogę procesu cywilnego, ale niewątpliwie łatwiej jest zawiadomić policję o zdarzeniu i wszcząć postępowanie karne, w zależności od wysokości szkody.

W zakresie uzyskania odszkodowania od sprawcy przestępstwa w polskim prawie karnym występuje wiele instytucji. Wystarczy wymienić powództwo adhezyjne, zasądzenie odszkodowania z urzędu, karnoprawny obowiązek naprawienia szkody, nawiązkę, czynny żal, częściowo również mediację. Instytucji tych jest wiele, mają charakter materialny lub procesowy, z inicjatywy pokrzywdzonego lub bez niej, w praktyce jednak są to instytucje martwe i uzyskanie kompensacji w ten sposób jest często niemożliwe.

Zanim omówimy szczegółowo instytucje umożliwiające poszkodowanym dochodzenie roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa, należy zastanowić się, komu one przysługują, czyli sprecyzować pojęcie ofiary, a na gruncie kodeksu postępowania karnego – pokrzywdzonego. Zasadniczo zarówno Karta Praw Ofiary (PKPO)<sup>4</sup>, która jest kompilacją wielu przepisów dotyczących statusu i uprawnień ofiary, mimo nieprocesowego ujęcia, jak i kodeks postępowania karnego, posługują się pojęciem wspólnym. PKPO, posługując się w zasadzie kodeksową definicją pokrzywdzonego, za ofiarę uważa tylko osobę fizyczną, której dobro prawem chronione zostało naruszone lub zagrożone, oraz jej najbliższych<sup>5</sup>. Pokrzywdzonym, według k.p.k., jest natomiast osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo<sup>6</sup>. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 47 gwarantuje każdemu prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym<sup>7</sup>.

Są to podstawowe dobra prawne osobiste zagwarantowane przez nadrzędne źródło prawa, czyli Konstytucję, ale w pojęciu dóbr prawnych, których naruszenie powoduje konsekwencje w postaci postępowania karnego, mieszczą się też inne dobra oraz dobra majątkowe chronione przez prawo. Nie ma zna-

<sup>4</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości, *Polska Karta Praw Ofiary*, Warszawa 1999.

<sup>5</sup> PKPO, pkt 1.

<sup>6</sup> Kpk art. 49.

<sup>7</sup> Konstytucja RP z 2.04.1997 r.

czenia, czy dane dobro jest głównym czy tylko ubocznym przedmiotem ochrony w danej normie prawnej. Ustalenie, czy nastąpiło naruszenie dobra prawnego i jakiego, następuje na podstawie normy prawa karnego materialnego – często jest to też inne dobro chronione lub dobra z kilku dziedzin. Prawo karne materialne ma tu decydujące znaczenie, gdyż bezpośrednio z przepisu wynika, na jakie dobro prawne dokonano zamachu. Wynika z tego, że dookreślenia pojęć związanych z osobą pokrzywdzonego należy szukać w prawie karnym materialnym. Przede wszystkim dotyczy to bezpośrednio naruszenia dobra prawnego – decydujące znaczenie mają tu czynności wykonawcze, np. zabór cudzego mienia czy znieważenie. Są to tzw. „determinanty związane z prawem materialnym”<sup>8</sup>. Zespół zatem znamion przestępstwa, o które toczy się proces, wyznacza krąg pokrzywdzonych<sup>9</sup>. Istotnym wyznacznikiem pokrzywdzonego jest również bezpośrednio zagrożenia lub naruszenia przestępstwem, co odróżnia go od poszkodowanego w procesie cywilnym, gdzie takim może być też małżonek ofiary nie dotknięty bezpośrednio.

Kodeks postępowania karnego rozszerza pojęcie pokrzywdzonego na instytucje państwowe, samorządowe lub społeczne, też bez osobowości prawnej (art. 49 § 2), a także na zakład ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia (art. 49 § 3).

Zgodnie z definicją PKPO, a także w zakresie określonym przez ustawę należy przyjąć, że osoby najbliższe dla ofiary są również pokrzywdzonymi. Kodeks postępowania karnego wyraźnie to określa w art. 52: „W razie śmierci pokrzywdzonego prawa, które by mu przysługiwały, mogą wykonywać osoby najbliższe, a w wypadku ich braku lub nieujawnienia – prokurator”<sup>10</sup>. Należałoby więc zdefiniować pojęcie osób najbliższych. Ustawową definicję tego pojęcia zawiera kodeks karny (k.k.), który za osoby najbliższe uważa małżonka, wstępnego, zstępnego, rodzeństwo, powinowatych w tej samej linii i stopniu, osoby pozostające w stosunku przysposobienia oraz jej małżonka, a także osobę pozostającą we wspólnym pożyciu<sup>11</sup>. Różnica między ujęciem kodeksowym a ujęciem PKPO dotyczy czasu, w jakim osoba najbliższa może być uznana za pokrzywdzonego. W PKPO brak jest jakichkolwiek ograniczeń

<sup>8</sup> K. M a r s z a ł, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 144.

<sup>9</sup> Uchwała SN z 15.09.1999 r., I KZP 26/99, OSNKW 1999, poz. 61.

<sup>10</sup> *Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 2000, art. 52.

<sup>11</sup> *Kodeks karny*, Bielsko-Biała 2000, art. 115 § 11.

co do uznania jej za ofiarę: „Ofiarą w rozumieniu Karty jest osoba fizyczna, [...] a także jej najbliżsi” (PKPO art. 1). Natomiast k.p.k. warunkiem uznania osoby najbliższej za pokrzywdzonego czyni śmierć faktycznego pokrzywdzonego. Tylko w razie śmierci pokrzywdzonego najbliżsi mogą realizować jego uprawnienia jako strona zastępcza lub jako strona nowa.

Jednakże, co nas w tych rozważaniach interesuje, przy dochodzeniu roszczeń majątkowych po śmierci pokrzywdzonego uprawnienia najbliższych są ograniczone. Zarówno gdy stają się stroną zastępczą, tj. wytaczają po śmierci pokrzywdzonego dopiero powództwo adhezyjne, jak i stroną nową, tj. wstępują w miejsce zmarłego powoda cywilnego, mogą dochodzić roszczeń majątkowych tylko „im przysługujących”, tzn. roszczeń bezpośrednio wynikających z przestępstwa, ale nie tych, które mógłby wytoczyć pokrzywdzony.

Doprecyzowanie pojęcia ofiary, a więc pozakodeksowego ujęcia pokrzywdzonego, znajduje się w Deklaracji Podstawowych Zasad Sprawiedliwości dla Ofiar Przestępstw i Nadużyć Władzy (ONZ 85). Zgodnie z jej pkt. 1 są to osoby, które indywidualnie lub zbiorowo poniosły uszczerbek na zdrowiu fizycznym lub psychicznym, doznały zaburzeń emocjonalnych, strat materialnych lub istotnego naruszenia swoich podstawowych praw w wyniku działania lub zaniechania, będącego naruszeniem ustaw karnych obowiązujących w Państwach Członkowskich, w tym również ustaw dotyczących przestępczego nadużycia władzy. Deklaracja ta rozszerza pojęcie ofiary, w razie potrzeby, na najbliższą rodzinę lub osoby pozostające na utrzymaniu bezpośredniej ofiary i osoby, które doznały krzywdy w sytuacji zagrożenia lub zapobiegnięcia wiktyimizacji. Jednakże trzeba pamiętać, że nie jest to procesowe ujęcie pokrzywdzonego, a w związku z tym osoby takie nie mogą występować w procesie z roszczeniami majątkowymi. Pokrzywdzony, o jakim będzie mowa w dalszych rozważaniach, może występować tylko w prawnokarnym znaczeniu (a nie potocznym lub cywilistycznym znaczeniu poszkodowanego).

Obecne uprawnienia pokrzywdzonego, w stosunku do wcześniejszego ustawodawstwa, zostały zwiększone – k.p.k. z 1969 r. wprowadził instytucję oskarżyciela posiłkowego, natomiast k.p.k. z 1997 r. zwiększył możliwość udziału pokrzywdzonego, przyznając mu, niezależnie od wystąpienia w roli konkretnej strony, uprawnienia strony w postępowaniu przygotowawczym. Do niedawna rola pokrzywdzonego w procesie nie była zbyt doceniana ani uregulowana. Do 1969 r., kiedy brak było instytucji oskarżyciela posiłkowego, pokrzywdzony występował z powództwem adhezyjnym o symboliczną złotów-

kę<sup>12</sup> nie tylko dla uzyskania odszkodowania, ale – jak się wydaje – przede wszystkim, aby spowodować ukaranie sprawcy czynu przestępnego oraz zapewnić sobie udział w procesie.

W historii ewolucji nowoczesnego procesu karnego zauważamy przechodzenie punktu ciężkości w obrębie trzech elementów: sprawca – czyn – ofiara<sup>13</sup>. Obecnie coraz więcej uwagi poświęca się trzeciemu elementowi tej triady, mianowicie pokrzywdzonemu. Jest to tzw. model sprawiedliwości restytutywnej, która w swym centrum stawia właśnie ofiarę przestępstwa i ma doprowadzić do tego, aby otrzymała ona od sprawcy określone zadośćuczynienie za popełniony czyn, co spowoduje, że wyrządzona jej tym czynem szkoda zostanie zniwelowana lub przynajmniej zrekompensowana<sup>14</sup>. W związku ze zwiększeniem zainteresowania pokrzywdzonym i należną mu rekompensatą wykształciło się pojęcie „sprawiedliwości naprawczej”<sup>15</sup>. Zwolennicy tej koncepcji uważają, że skoro przestępstwo wyrządza szkodę, państwo lub organizacje społeczne powinny zaoferować ofierze pomoc, ale gdy sprawca został wykryty, to od niego powinno się także wymagać naprawienia szkody w formie zapłaty określonej sumy pieniężnej bądź wykonania określonej pracy na rzecz ofiary. Największy nacisk kładzie się zatem obecnie nie na zadanie dolegliwości sprawcy, ale na naprawienie przezeń uprzednio wyrządzonej szkody<sup>16</sup>.

Sprawiedliwość kompensacyjna zatem, nie eliminując sprawiedliwości retributywnej (karania dlatego, że zostało popełnione przestępstwo, tylko ze względu na chęć nałożenia dolegliwości), jest jej uzupełnieniem. Niewątpliwie przy obecnych założeniach i tendencjach pierwszeństwo należy przyznać nie represyjnym formom sprawiedliwości karnej, ale formom mediacyjnym, zmierzającym do pojednania sprawcy z ofiarą. Tym samym od uchwalenia k.k. z 1969 r. zauważa się tendencję do ograniczania stosowania kary pozbawienia

---

<sup>12</sup> W. D a s z k i e w i c z, *Proces adhezyjny na tle prawa polskiego*, Warszawa 1961, s. 51.

<sup>13</sup> M. F i l a r, *Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym*, [w:] *Materiały konferencji „Kompensacyjna funkcja Prawa Karnego”*, UJ 17-18 V 2002, s. 1.

<sup>14</sup> Tamże, s. 4.

<sup>15</sup> B. S t a n d o - K a w e c k a, *Kompensacja szkody w postępowaniu z nieletnimi w ujęciu prawnoporównawczym*, [w:] *Materiały z Konferencji „Kompensacja szkody w prawie karnym”* UJ 17-18 V 2002, s. 1.

<sup>16</sup> S t a n d o - K a w e c k a, *Kompensacja szkody*, s. 3.

wolności na rzecz mniej drastycznych i bardziej wychowawczych form represji<sup>17</sup>.

## II. SPOSOBY UZYSKANIA ODSZKODOWANIA OD SPRAWCY WYRZĄDZONEJ SZKODY W PRAWIE KARNYM MATERIALNYM I PROCESOWYM

Przechodząc do poszczególnych form uzyskania naprawienia szkody przez pokrzywdzonego w procesie karnym, należy zauważyć, że już k.p.k. z 1969 r. wprowadził bardzo zróżnicowany katalog środków karnych. Wśród obowiązków nakładanych na oskarżonego duże znaczenie zyskały te, które zmierzają do naprawienia skutków przestępstwa. Łączy się to właśnie z nowym katalogiem alternatywnych środków karania oraz nowym elementem polityki karnej, jakim jest obowiązek naprawienia skutków przestępstwa. Należy oczywiście pamiętać, że nie zawsze naprawienie tych skutków będzie w pełni możliwe – np. czy da się zrekompensować pozbawienie życia człowieka? Niejednokrotnie jej całkowite wyrównanie będzie zaś niewykonalne ze względu na realne możliwości oskarżonego lub po prostu próbę uniknięcia przezeń tego naprawienia. Jednakże system stworzonych środków karnych stwarza liczne możliwości naprawienia szkody lub majątkowej rekompensaty za jej wyrządzenie. Zważyć trzeba przy tym, że kompensacja zaspokaja nie tylko interesy pokrzywdzonego, ale także interesy społeczne i interes skazanego w zakresie resocjalizacji<sup>18</sup>.

Aby zobaczyć, jak szeroki wachlarz sposobów dochodzenia roszczeń majątkowych przewiduje prawo, należy prześledzić poszczególne instytucje. Zostały one uregulowane na gruncie prawa karnego materialnego – uregulowane w przepisach k.k., w art. 39 pkt. 5-7: obowiązek naprawienia szkody, nawiązka i świadczenie pieniężne, natomiast prawo karne procesowe przewiduje dochodzenie roszczeń majątkowych w formie powództwa adhezyjnego lub sąd w razie skazania lub warunkowego umorzenia postępowania może zasądzić odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonego także z urzędu (art. 415

---

<sup>17</sup> A. Murzynowski, *Nalożenie obowiązku naprawienia skutków przestępstwa jako element nowej polityki karania*, PiP 1970/5/711.

<sup>18</sup> W. Zaleski, *Naprawienie szkody w polskim prawie karnym a postulaty restorative justice*, [w:] *Materiały z konferencji „Kompensacyjna funkcja prawa karnego”*, UJ 17-18 V 2002 r.

k.p.k). Każda z tych instytucji ma inny charakter i może być stosowana przy całym katalogu bądź tylko określonym rodzaju przestępstw. Natomiast należy zauważyć, że nie każda z nich służy do restytucji w dosłownym słowa znaczeniu, co jest podkreślane w literaturze<sup>19</sup>.

Rozważania zacznijmy od *nawiazki*, która wzbudza wiele wątpliwości. Nawiazka jest środkiem karnym wprowadzonym do k.k. w 1969 r. i od tej pory cały czas funkcjonuje w prawie. Jej charakter prawny jest jednak już od momentu wprowadzenia kontrowersyjny – czy jest ona środkiem o charakterze represyjnym, czy kompensacyjnym<sup>20</sup>. W związku z tym, że jej wysokość może przekraczać wysokość poniesionej szkody, w literaturze pojawił się pogląd, że nie jest ona odszkodowaniem<sup>21</sup>. Obecny k.k. (z 1997 r.) przewiduje kilka rodzajów nawiazki – mają one różny charakter: bądź wyłącznie represyjny, bądź też częściowo kompensacyjny<sup>22</sup>.

Art. 47 k.k. przewiduje przyznanie nawiazki w razie skazania za umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu i życiu albo za inne przestępstwo umyślne, którego skutkiem jest śmierć człowieka, ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, lub z § 2 przy skazaniu za przestępstwo przeciwko środowisku. Wysokość nawiazek z art. 47 k.k. jest zupełnie oderwana od rozmiaru szkody spowodowanej przestępstwem – orzekana jest ona fakultatywnie, na cel społeczny związany albo z ochroną zdrowia, albo środowiska. Jako że nawiazka nie ma powiązania z wyrządzoną szkodą i nie jest przyznawana pokrzywdzonemu, zasadniczo więc w literaturze podtrzymuje się jej typowo represyjny charakter<sup>23</sup>, co nie oznacza, że w doktrynie nie ma stanowiska co do ich częściowo kompensacyjnego charakteru<sup>24</sup>.

Podobny charakter ma nawiazka z dodanego nowelą z 14 kwietnia 2000 r. art. 47a, wedle którego sąd orzeka nawiazkę na rzecz instytucji lub organizacji, do których zadań lub celów statutowych należy świadczenie pomocy osobom poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych. Wysokość tych na-

<sup>19</sup> M. Łukasze w i c z, A. O s t a p a, *Nawiazka w kodeksie karnym – niektóre zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 7-8(76).

<sup>20</sup> W. D a s z k i e w i c z, *Naprawienie szkody w prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 91.

<sup>21</sup> J. Ś m i e t a n k a, Z. K r a u z e, *Instytucja nawiazki w przyszłym prawie karnym*, NP 1969/3/402.

<sup>22</sup> Ł u k a s z e w i c z, O s t a p a, *Nawiazka w kodeksie karnym*, s. 77.

<sup>23</sup> Tamże, s. 78.

<sup>24</sup> A. M a r e k, *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, Warszawa 1999, s. 143-144.

wiązek sąd ustala na podstawie art. 48 kk, ma więc pewną swobodę w granicach określonych ustawowo, w zasadzie zaś nie w odniesieniu do wysokości wyrządzonej szkody.

Nawiązki o typowo niekompensacyjnym charakterze to także te przewidziane w części szczególnej kk, zasądzone przy pomówieniu z art. 212 k.k. i znieważeniu z art. 216 kk. Nawiązka może być przyznana bądź pokrzywdzonemu, bądź PCK lub na inny cel społeczny, natomiast jej wysokość jest oderwana od rzeczywistej wysokości poniesionej szkody. Nawiązka ta więc, podobnie jak nawiązka z art. 47 i 47a, ma wyraźnie represyjny charakter.

Natomiast nawiązka z art. 46 § 2 k.k. jest powiązana z obowiązkiem naprawienia szkody i dla jej orzeczenia niezbędne jest złożenie wcześniej wniosku. Sąd orzeka ją, jak się wydaje, gdy orzeczenie naprawienia szkody z art. 46 § 1 k.k. jest niemożliwe ze względu na niemożność ustalenia wysokości wyrządzonej szkody. Nałożyć ją można w celu zadośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia oraz doznaną krzywdę. Tej nawiązce można więc przyznać znaczenie przy restytucji i kompensacji – „zamiast” obowiązku naprawienia szkody i „w celu zadośćuczynienia”<sup>25</sup>.

Podobny charakter ma nawiązka przyznawana przy przestępstwach leśnych, uregulowana w art. 290 o charakterze obligatoryjnym w związku z przyznaniem jej wyłącznie na rzecz pokrzywdzonego i w ściśle określonej wysokości, mianowicie podwójnej wartości przedmiotu przestępstwa. Ma więc charakter wyraźnie odszkodowawczy.

Orzeczenie nawiązek przez sąd karny nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu przez pokrzywdzonego odszkodowania cywilnego. Jest to tylko pewna rekompensata skutków przestępstwa. Dzięki temu może dojść do zbiegu środków orzeczonych albo tylko na rzecz pokrzywdzonego (np. nawiązka z art. 46 § 2 k.k. i roszczenia z art. 445 k.c.), albo też na cel społeczny (np. nawiązka z art. 47 k.k. i roszczenia z art. 448 k.c.<sup>26</sup>). Spowodowane jest to tym, że nawiązka wymieniona w katalogu środków karnych stanowi element orzeczenia o odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Kolejny ze sposobów dochodzenia restytucji to o b o w i ą z e k n a p r a w i e n i a s z k o d y uregulowany w art. 46 § 1 k.k. Zaobserwować tu można zjawisko coraz częstszego sięgania do kwestii naprawienia szkody,

<sup>25</sup> Ł u k a s z e w i c z, O s t a p a, *Nawiązka w kodeksie karnym*, s. 86.

<sup>26</sup> M. Ł u k a s z e w i c z, O s t a p a, *Nawiązka i karnopravny obowiązek naprawienia szkody a roszczenia cywilnoprawne*, „Prokuratura i Prawo”, 2002/2/81.



w związku z potrzebą szybszego uzyskania rekompensaty przez pokrzywdzonego, lepszego zabezpieczenia jego interesów, a także wykorzystania tej instytucji jako elementu karania<sup>27</sup>. Ten środek karny może zostać zasądzony w przypadku skazania za przestępstwo spowodowania śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, przy przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji lub przestępstwach przeciwko środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu. Należy jednakże odróżnić karnoprawny obowiązek naprawienia szkody, orzekany jako obowiązkowy przy warunkowym umorzeniu postępowania – art. 46 § 1 k.k., karze ograniczenia wolności – art. 36 § 2 k.k., a także warunkowym zawieszeniu wykonania kary – art. 72 § 2 k.k., od obowiązku naprawienia szkody orzeczanego w procesie cywilnym, kiedy sąd musi zobowiązać sprawcę do naprawienia całości wyrządzonej przez siebie szkody – art. 440 k.c.<sup>28</sup> W związku z tym, że obowiązek ten na gruncie prawa karnego ma odrębną podstawę materialnoprawną, jest traktowany jako środek probacyjny i oderwany jest od zobowiązań cywilnoprawnych.

Naprawienie szkody może zostać nałożone w całości lub też w części na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej przez sąd, a gdy podstawą jest warunkowe umorzenie postępowania – również przez prokuratora, odpowiednio w formie wyroku lub postanowienia<sup>29</sup>.

Takie orzeczenie zobowiązujące do naprawienia szkody powinno jak najściślej określać sposób jej naprawienia – zakres, termin i sposób wykonania oraz podmiot, na którego rzecz ma to nastąpić<sup>30</sup>. Mamy tu do czynienia z sytuacją inną niż w prawie cywilnym, gdzie poszkodowany ma prawo wyboru między przywróceniem do stanu poprzedniego lub zapłatą odpowiedniej sumy pieniężnej – art. 363 §1 k.c., a więc sam określa sposób wykonania zobowiązania.

Zgodnie z art. 107 §2 k.p.k. obowiązek naprawienia szkody, ponieważ nadaje się do egzekucji, zaliczony został przez k.p.k. do roszczeń majątkowych, mimo funkcji środka karnego, a także wychowawczej i represyjnej.

Funkcję restytucyjną spełnia również środek karny, jakim jest *ś w i a d - c z e n i e p i e n i ę ż n e*. Przewiduje go k.k. w art. 49. Jest to świad-

<sup>27</sup> Murzynowski, *Obowiązek*, s. 715.

<sup>28</sup> M. Łukasiewicz, A. Ostapa, *Nawiązka i karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a roszczenia cywilnoprawne*, „Prokuratura i Prawo”, 2002/2/74.

<sup>29</sup> Daszkievicz, *Naprawienie szkody*, s. 30.

<sup>30</sup> Tamże, s. 33.

czenie nakładane fakultatywnie w przypadku odstąpienia od wymierzenia kary lub w przypadkach przewidzianych w ustawie. Świadczenie takie może zostać orzeczone na określony cel społeczny, w wysokości nie większej niż trzykrotność najniższego miesięcznego wynagrodzenia.

Dwa ze środków, służących kompensacji pokrzywdzonemu szkody wyrządzonej przestępstwem, zostały uregulowane w k.p.k. Są to: powództwo adhezyjne wnoszone przez samego pokrzywdzonego lub zasądzenie odszkodowania z urzędu nakładane przez sąd.

Zasądzenie o d s z k o d o w a n i a z u r z ę d u przewiduje k.p.k. w art. 415 § 5. Instytucja ta ma również służyć interesom pokrzywdzonego. Wprowadzona została nowelą z 27 września 1961 r.<sup>31</sup> już do kodeksu z 1928 r. Nowe przepisy art. 331 (1) § 1 i 2 przewidywały możliwość zasądzenia odszkodowania z urzędu obligatoryjnie w przypadku zagarnięcia mienia społecznego (§ 1), lub fakultatywnie, gdy została wyrządzona szkoda w mieniu społecznym. Przepis ten miał przede wszystkim sens w panującym wówczas ustroju socjalistycznym i służył wzmoczeniu ochrony własności społecznej. Uchwalony został, aby w sytuacji, gdy pokrzywdzonym były instytucje państwowe lub jednostki gospodarki uspołecznionej, a takie podmioty na ogół nie korzystały z prawa dochodzenia roszczeń majątkowych drogą powództwa cywilnego, mogły uzyskać odszkodowanie. Podobna regulacja znalazła się w k.p.k. z 1969 r. Dotyczyła również szkód w mieniu społecznym i podobnie jak w poprzednim kodeksie można je było zasądzić tylko na rzecz instytucji państwowych i społecznych. Poszerzony został jednak katalog stanów, w których sąd mógł zasądzić odszkodowanie z urzędu.

Już na gruncie k.p.k. z 1969 r. ustawą z 29 czerwca 1995 r. doszło do modyfikacji przepisu dotyczącego zasądzenia odszkodowania z urzędu. Nowa regulacja zakładała fakultatywne zasądzenie odszkodowania, sąd więc mógł, a nie musiał je zasądzić na rzecz każdego pokrzywdzonego, niezależnie od rodzaju mienia i przestępstwa. Taka konstrukcja przepisu dotyczącego odszkodowania z urzędu została również przewidziana w k.p.k. z 1997 r. w art. 415 § 5: „W razie skazania lub warunkowego umorzenia postępowania sąd może zasądzić odszkodowanie na rzecz pokrzywdzonego także z urzędu, chyba że ustawa stanowi inaczej”<sup>32</sup>. Zgodnie z intencją ustawodawcy sąd może zasądzić odszkodowanie z urzędu w przypadku wydania wyroku skazującego lub orzeczenia warunkowo umarzającego postępowanie. Jest to jednak forma

<sup>31</sup> Dz.U. Nr 53, poz. 296.

<sup>32</sup> Ustawa z dn. 6.06.1997 r., Dz.U. z 1997r., Nr 89, poz. 555.

subsydiarna w stosunku do procesu adhezyjnego. Na gruncie wcześniejszego ustawodawstwa zasądzenie odszkodowania z urzędu miało ratować finanse publiczne, obowiązkiem zaś każdego, a więc i sądu, było dbanie o mienie społeczne. Obecny ustrój, a tym samym nowe prawo sprawia, że ta instytucja ma bardzo małe znaczenie i kwestionowano jego celowość<sup>33</sup>.

I wreszcie p o w ó d z t w o a d h e z y j n e, co do którego miejsca i roli jako środka kompensacyjnego istnieje najmniej wątpliwości. Pojawiło się już w k.p.k. z 1928 r. i w założeniu miało spowodować uproszczenie postępowania dzięki połączeniu dwóch postępowań w jedno, ale nie jego skomplikowanie. Nałożenie jednak wielu ograniczeń spowodowało, że powództwo cywilne zaczęło być traktowane jako sprawa drugorzędna i mimo silnego utrwalenia w przepisach k.p.k. nie znalazło uznania w oczach sędziów.

Zgodnie z zasadą skargowości wniesienie powództwa cywilnego uzależnione jest od woli samego pokrzywdzonego. Ma on prawo, w celu dochodzenia roszczeń majątkowych, wyboru drogi bądź przed sądem cywilnym, bądź w postępowaniu karnym w drodze procesu adhezyjnego. Tym samym powodem cywilnym może być tylko pokrzywdzony, którym jest osoba fizyczna albo instytucja państwowa lub społeczna bez osobowości prawnej bezpośrednio pokrzywdzona przestępstwem (art. 62 w zw. z art. 49 k.p.k.). W razie śmierci pokrzywdzonego należnych im roszczeń mogą dochodzić osoby najbliższe (w rozumieniu art. 115 § 11 k.k.).

W procesie adhezyjnym pokrzywdzony może dochodzić tylko roszczeń od oskarżonego, a nie np. osoby odpowiedzialnej posiłkowo. Roszczenia te również są ograniczone – mogą to być tylko roszczenia cywilne, wynikające bezpośrednio z popełnienia przestępstwa, muszą więc pozostawiać w bezpośrednim stosunku z przedmiotem oskarżenia, np. zakład ubezpieczeń nie może wytoczyć powództwa z tytułu premii asekuracyjnej wypłaconej pokrzywdzonemu, a tylko dochodzić może roszczeń regresowych na podstawie art. 49 § 3 k.p.k.<sup>34</sup>

Roszczenia dochodzone powództwem cywilnym muszą mieć charakter majątkowy, jednakże można tu dochodzić zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę niemajątkową, czyli krzywdę moralną. Takie powództwo może zostać wytoczone najpóźniej do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego, potem jest bezskuteczne (art. 62 k.p.k.).

---

<sup>33</sup> M. S z e w c z y k, *Kilka uwag dotyczących odszkodowania jako środka karnego w projekcie kodeksu karnego*, „Palestra”, 1995/1-2/75.

<sup>34</sup> D a s z k i e w i c z, *Proces adhezyjny*, s. 44.

Prawo karne procesowe, dla uniknięcia zbyt częstego wydawania odmowy przyjęcia, wyczerpująco normuje przyczyny odmowy tegoż przyjęcia w art. 65 k.p.k. Jednakże liczne sytuacje uzasadniające pozostawienie takiego powództwa bez rozpoznania powodują, że w większości przypadków proces adhezyjny odgrywa rolę uboczną, pokrzywdzony zaś woli dochodzić roszczeń cywilnych w drodze procesu cywilnego. Ograniczenia co do materiału dowodowego wystarczającego do jego rozpoznania, kiedy uzupełnienie ich powoduje utrudnienia postępowania głównego, oraz wcześniejsze ograniczenia co do postępowania odwoławczego – powód cywilny mógł wnieść rewizję tylko wtedy, gdy została ona wniesiona przez oskarżyciela lub oskarżonego, także działały na niekorzyść powództwa cywilnego w procesie karnym.

### III. ROZWÓJ KOMPENSACJI PAŃSTWOWEJ

Mimo że katalog środków mogących spowodować restytucję i naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, nie zawsze jednak powoduje, że osoba pokrzywdzona rzeczywiście taką kompensację uzyskuje. Wynikać to może bądź z braku ustalenia sprawcy wyrządzonej szkody, bądź z rzeczywistej niemożliwości uzyskania od niego kompensacji, np. ze względu na jego sytuację materialną. Ułatwieniem w takich sytuacjach mógłby się stać specjalny publiczny fundusz, który ułatwiałby naprawienie szkód ofierze. Ofiary przestępstw i ich rodziny często nie mają szans na godziwe odszkodowanie ani od sprawców, ani od państwa.

Postulaty utworzenia takiego funduszu pojawiły się już w latach siedemdziesiątych XX wieku. Mówiono wówczas, w związku z panującym ustrojem socjalistycznym, o „solidarności i współodpowiedzialności społeczeństwa za konsekwencje przestępczości”<sup>35</sup>.

W 1974 r. po raz pierwszy w Polsce została wskazana konieczność kompensacji państwowej ofiarom przestępstw. Dnia 29 maja 1974 r. wydano Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie pomocy postpenitencjarnej, aby z przeznaczonych na ten cel środków można było nieść pomoc pokrzywdzonym i ich rodzinom, natomiast 18 lipca 1974 r. wydano ustawę o funduszu alimentacyjnym, który jest przeznaczony na wypłatę świadczeń pieniężnych dla dzieci i innych osób znajdujących się w trudnej sytuacji material-

---

<sup>35</sup> M. C i e ś l a k, A. M u r z y n o w s k i, *Wynagrodzenie szkody osobie pokrzywdzonej przestępstwem*, „Studia Prawnicze”, 1974/2/80.

nej, przede wszystkim z powodu niemożności uzyskania należności alimentacyjnych.

Oba te fundusze mają jednak inne cele nadrzędne, trudno więc od nich oczekiwać pokrywania kompensacji wszystkim ofiarom przestępstw z użyciem przemocy.

Jednakże uważano, że są ważniejsze zadania gospodarcze lub społeczne, na które potrzebne są fundusze. Poza tym zastanawiano się nad możliwością osłabienia w takich sytuacjach poczucia indywidualnej odpowiedzialności sprawcy za popełniony czyn.

W 1985 r. powstała w Polsce Fundacja Pomocy Ofiarom Przestępstw.

W związku z wieloma argumentami za, ale i wieloma przeciw należy zastanowić się nad sensownością utworzenia takiego funduszu. Przede wszystkim pojawia się wiele wątpliwości, dlaczego ktoś ma ponosić konsekwencje popełnienia czynu zabronionego, a ktoś dokonywać ich „gratis”, bez poniesienia konsekwencji finansowych. Idea takiego funduszu jest sensowna o tyle, o ile wiązałoby się to z późniejszym zwrotem świadczenia takiemu funduszowi ze strony sprawcy<sup>36</sup>. Kolejną wątpliwą sprawą jest katalog sytuacji, w których uzasadnione byłoby sięganie do pomocy takiego funduszu. Czy świadczenia z takiego funduszu powinny być wypłacane w każdej sprawie, bez względu na status majątkowy osoby pokrzywdzonej i poniesioną przez nią szkodę? Czy rzeczywiście istnieje konieczność wypłacania świadczenia z takiego funduszu osobom dobrze sytuowanym za utracone przedmioty luksusowe?<sup>37</sup> Wydaje się, że fundusz taki byłby przydatny, gdyby uzyskanie naprawienia szkody było utrudnione lub znacznie uniemożliwione.

Także w obecnych czasach często mówi się o konieczności utworzenia podobnego funduszu, zwłaszcza że w krajach Unii Europejskiej działają fundusze kompensacyjne dla ofiar i ich rodzin. Większość państw Europy Zachodniej państwową kompensację dla ofiar przestępstw wprowadziło w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Rozpoczęły się badania nad sytuacją ofiar przestępstw, próby opracowania jednolitej polityki oraz zabezpieczenia ich interesów. Już we wrześniu 1977 r. Komitet Ministrów Rady Europy przyjął rezolucję (77)27 w sprawie kompensacji dla ofiar przestępstw, która zlecała, aby państwa członkowskie zapewniły państwową

---

<sup>36</sup> Tamże, s. 81.

<sup>37</sup> Tamże.

kompensację dla ofiar umyślnej przemocy lub osób pozostających na ich utrzymaniu<sup>38</sup>.

Podstawowym dokumentem jest uchwalona przez Komitet Ministrów Rady Europy 24 listopada 1983 r. Europejska Konwencja o kompensacji dla ofiar przestępstw popełnionych z użyciem przemocy. Konwencja ta określa podstawowe warunki kompensacji ofiarom przestępstw, a tym samym zawiera wytyczne dla państw członkowskich z możliwością dokładnego dookreślenia. Polska dotychczas nie ratyfikowała tej konwencji, ponieważ nasze możliwości kompensacji są niewystarczające, by ją zapewnić wszystkim zainteresowanym. Nie wystarczy ustanowienie samej kompensacji, ważne jest, aby ona sprawnie działała i mogła zapewnić pomoc ofiarom oraz przewidywać inny efektywny sposób, którym pokrzywdzeni mogliby uzyskiwać zadośćuczynienie. Utworzona w 1985 r. Fundacja Pomocy Ofiarom Przestępstw mogłaby być punktem wyjścia, ale ze względu na brak stałego źródła dochodu jej aktywność jest coraz mniejsza. Dlatego najważniejsze powinno się stać usprawnienie jej działania przez dodatkowe nakłady – może przeznaczanie tu części grzywien, nawiązek itd.<sup>39</sup>

Od końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku znowu wzrosło zainteresowanie ofiarami przestępstw i możliwością kompensacji dla nich. Poszerzeniu uległ katalog praw pokrzywdzonego, a tym samym społeczne zainteresowanie tym problemem. Ważne znaczenie ma tu opracowana z inicjatywy Hanny Suchockiej Karta Praw Ofiary. Jest to, jak już wspomniano, kompilacja obowiązujących norm dotyczących praw przysługujących pokrzywdzonym i wyjaśnień, czego mogą się domagać. W punkcie 30 tejże Karty przypomina się, że ofiara ma prawo do restytucji poniesionych szkód, a art. 31, że to sprawca ma je wyrównać. W praktyce często staje się to fikcją. Nawet jeżeli takie kwoty zostaną zasądzone, rzeczywiste ich ściągnięcie okazuje się niemożliwe.

Ofiary i ich rodziny nie mają zbyt dużych szans na uzyskanie odszkodowania. Mimo że także w Karcie, w art. 32, figuruje stwierdzenie, iż w przypadku niemożności uzyskania restytucji od sprawcy, ofierze i jej rodzinie powinno zapewnić zadośćuczynienie państwo, jednakże państwo nie posiada środków na fundusz kompensacyjny. Jediną możliwością jest w zasadzie fundusz pomocy postpenitencjarnej dla przestępców zwalnianych z zakładów

---

<sup>38</sup> *Raport wyjaśniający do Europejskiej Konwencji o kompensacji dla ofiar przestępstw popełnionych z użyciem przemocy*, [w:] E. B i e ņ k o w s k a, C. K u l e s z a, *Europejskie standardy kształtowania sytuacji ofiar przestępstw*, Białystok 1997, s. 72.

<sup>39</sup> B i e ņ k o w s k a, K u l e s z a, *Europejskie standardy*, s. 13.

karnych i ich rodzin. Art. 43 § 1 kodeksu karnego wykonawczego stwierdza, iż fundusz ten jest tworzony z 10% zapłaty dla skazanych za pracę podczas pobytu w zakładzie karnym. W wyjątkowych sytuacjach mogą z nich korzystać ofiary, gdyż część zasobów tego funduszu jest przeznaczana na stowarzyszenia pomagające ofiarom i ich rodzinom.

#### IV. OMÓWIENIE PROJEKTU USTAWY DOTYCZĄCEGO KOMPENSACJI OFIAROM PRZESTĘPSTW

W związku z koniecznością utworzenia funduszu na pomoc ofiarom przestępstw, co wynika z europejskiej konwencji z 1983 r. i jest warunkiem jej ratyfikacji, pod koniec 1999 r. zostały zainicjowane wstępne prace resortu sprawiedliwości nad kompensacją państwową. Pomysłodawcami projektu zobowiązującego państwo do pomocy materialnej dla pokrzywdzonych byli posłowie Unii Wolności. Projekt ten został poparty także przez pravicę – AWS i SKL. Pokrzywdzeni, którzy doznali uszczerbku na zdrowiu, spowodowanego umyślnym przestępstwem, mogliby dochodzić kompensacji, ale fundusz dochodziłby potem odszkodowania od sprawcy. W 2001 r. zostały w związku z tym przedstawione dwa projekty ustaw, które mają na celu ochronę pokrzywdzonego – projekt poselski, gwarantujący pokrzywdzonemu finansową pomoc państwa w wyniku niektórych przestępstw, i projekt rządowy, traktujący o rzeczniku praw ofiary w trosce o jej godność.

Ze względu na przydatność takiej regulacji, co znacznie mogłoby polepszyć sytuację ofiar, zwłaszcza tych, które w związku z niewykryciem sprawcy lub niemożnością uzyskania od niego odszkodowania nie będą miały szans na zrekompensowanie przynajmniej w części doznanych krzywd – poważnych skutków fizycznych, moralnych i materialnych, należy przedsięwziąć regulacje zawarte w projekcie poselskim.

Zgodnie z art. 1 projektu ustawy ofiary przestępstw z użyciem przemocy mogą liczyć na materialną pomoc państwa, tzw. pomoc kompensacyjną. Przewidziana byłaby ona obok funkcjonujących instytucji prawa karnego materialnego i procesowego, co według art. 2 projektu nadal umożliwiałoby dochodzenie naprawienia krzywdy lub szkody, zadośćuczynienia i odszkodowania od sprawcy przestępstwa. W ten sposób „ofiary przestępstw z użyciem przemocy będą mogły otrzymywać pomoc materialną od państwa, rekompens-

sującą im w pewnym zakresie doznane krzywdy, koszty związane z powrotem do zdrowia oraz koszty pełnomocnictwa procesowego”<sup>40</sup>.

Nadal jednak naprawienie wyrządzonej krzywdy powinno być podstawowym obowiązkiem sprawców i przede wszystkim od niego ofiary powinny próbować dojść zadośćuczynienia. Gdy w praktyce okazuje się to niemożliwe, bądź ze względu na nieujawnienie sprawcy, bądź z braku dochodów, przynajmniej część obowiązku powinno przejąć na siebie państwo i zapewnić lukę w naprawieniu skutków przestępstwa.

Aby jednak uniknąć sytuacji, że to państwo wyręcza sprawcę szkody z obowiązków i przejmuje zadania pomocy społecznej i instytucji ubezpieczeniowych, projekt musi wprowadzić ograniczenia dotyczące przyznawanej kompensacji, jej wysokości oraz sposobu jej zwrotu w określonych okolicznościach. Art. 12 projektu stanowi, że kompensacja taka podlega zwrotowi w całości lub części, jeżeli całość lub część kosztów wymienionych w art. 8 zostanie pokryta w całości lub części przez sprawcę przestępstwa, pomoc społeczną, instytucję ubezpieczeniową lub inne źródło. Ustęp 2 powoływanego wcześniej artykułu przewiduje na zwrot należnej kwoty termin 30 dni od dnia pokrycia kosztów przez inny podmiot lub instytucję. Zgodne to jest z założeniami europejskiej konwencji o kompensacji dla ofiar przestępstw popełnionych z użyciem przemocy, która w art. 9 wprowadza zakaz podwójnej kompensacji i nakazuje państwu lub uprawnionemu organowi władzy potrącenie odpowiedniej kwoty z wypłaconej kompensacji lub żądanie zwrotu sumy, którą osoba taka otrzymała od przestępcy, z opieki społecznej, ubezpieczenia lub innego źródła.

Kompensacja taka, jak proponują wnioskodawcy w art. 3, powinna przysługiwać dość wąskiemu kręgowi podmiotów. Uzyskać mogłyby ją więc tylko ofiary przestępstw, które doznały poważnego uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu, będących bezpośrednim skutkiem umyślnego przestępstwa popełnionego z użyciem przemocy, oraz osoby pozostające na utrzymaniu ofiar przestępstw, które w wyniku takiego przestępstwa poniosły śmierć. Uregulowanie takie jest odpowiednikiem art. 2 europejskiej konwencji o kompensowaniu ofiar przestępstw.

Dla większego zabezpieczenia interesów ofiar, zgodnie z art. 4 projektu, kompensacja taka powinna przysługiwać niezależnie od tego, czy sprawca został ujawniony, oskarżony lub skazany. W przeciwnym razie pokrzywdzony,

---

<sup>40</sup> *Projekt ustawy o pomocy państwa dla ofiar przestępstw z użyciem przemocy*, Warszawa 9.IV.2001 r., Druk nr 2897, Uzasadnienie, s. 7.



nie mogąc uzyskać naprawienia szkody lub zadośćuczynienia od sprawcy, pozbawiony byłby też możliwości uzyskania kompensacji od państwa. Warunkiem uzyskania kompensacji państwowej jest niemożność uzyskania zadośćuczynienia lub odszkodowania z żadnego innego źródła lub sytuacja, gdy musiałoby być ono niższe niż wysokość możliwej kompensacji.

Art. 5 projektu, podobnie jak europejska konwencja w art. 3, ustanawia zasadę terytorialności. Zasada ta oznacza, że kompensację ponosi państwo, na którego terytorium zostało popełnione przestępstwo. Zgodnie z tym kompensacja przysługiwałaby w przypadku przestępstwa popełnionego na terytorium RP, bez względu na obywatelstwo osoby uprawnionej, pod warunkiem wzajemności. Przysługiwać może zatem obywatelom RP, osobom będącym stałymi mieszkańcami RP i bezpaństwowcom.

O przyznaniu takiej kompensacji orzekać mają sądy rejonowe w I instancji, okręgowe zaś w II instancji. Nie przewiduje się tym samym utworzenia żadnej dodatkowej instytucji. Z wnioskiem mógłby wystąpić sam pokrzywdzony, a w razie jego śmierci – osoby najbliższe. Pojęcie pokrzywdzonego ustawa utożsamia z art. 49 k.p.k.

Sądy I i II instancji w sprawach o kompensację orzekałyby jednoosobowo, w trybie nieprocesowym (art. 15 omawianego projektu ustawy). Zgodnie z proponowanym art. 16 zastosowanie miałyby tu odpowiednio przepisy k.p.c.

Uprawniony będzie musiał złożyć wniosek w odpowiednim ze względu na miejsce zamieszkania sądzie rejonowym (art. 13 projektu). Art. 14 zawiera elementy, jakie powinien taki wniosek zawierać: imię, nazwisko i adres wnioskodawcy, dane o jego sytuacji materialnej i stanie majątkowym, określenie wysokości żądanej kompensacji, kopię dokumentu, na mocy którego uzyskał status pokrzywdzonego, oraz dokumenty uzasadniające wysokość kompensacji (poświadczenie poniesionych np. kosztów medycznych, hospitalizacyjnych, pogrzebowych, pełnomocnictwa procesowego itd.) i zobowiązanie do jej zwrotu w sytuacji uzyskania odszkodowania od sprawcy. Dla ułatwienia dochodzenia kompensacji od państwa „Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, formularz wniosku o kompensację, mając na uwadze, aby był on na tyle prosty, że jego wypełnienie nie sprawi trudności osobie bez przygotowania prawniczego”<sup>41</sup>. Jednocześnie formularz ten ma być na tyle wyczerpujący, by sąd nie musiał żądać dodatkowych wyjaśnień i dokumentów.

---

<sup>41</sup> Art. 14.4 projektu ustawy, s. 5.

Istotne znaczenie przy kompensacji państwowej ma zakres roszczeń, jakich ofiara może dochodzić. Projekt stanowi, że taka kompensacja może pokrywać wyłącznie udokumentowane koszty: utraconego wynagrodzenia lub środków utrzymania, wydatków medycznych, hospitalizacyjnych i pogrzebowych, koszty pełnomocnictwa procesowego.

W zależności od rodzaju kosztów zróżnicowane będą również kwoty, które mają być wyliczane według wielokrotności najniższego miesięcznego wynagrodzenia za pracę, określonego na podstawie kodeksu pracy lub uchwalonej niedawno ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę<sup>42</sup>. Nowe przepisy dotyczące wynagrodzeń obowiązują od 1 stycznia 2003 r. i takie minimalne wynagrodzenie według nich wynosi 800 zł brutto (a więc obejmuje składki na ubezpieczenia społeczne i zaliczkę na podatek dochodowy).

Zgodnie z takimi zasadami za utracone wynagrodzenie lub środki utrzymania kompensacja będzie mogła wynosić maksymalnie piętnastokrotność takiego najniższego miesięcznego wynagrodzenia. Według kwoty przewidzianej na 1 stycznia 2003 wynosiłaby zatem ok. 12 000 zł brutto. Gdyby ofiara poniosła wydatki medyczne, hospitalizacyjne i pogrzebowe, przysługiwałaby jej maksymalnie pięciokrotność (ok. 4000 brutto na dzień 1 stycznia 2003), natomiast za koszty pełnomocnictwa procesowego ofiara mogłaby uzyskać dwukrotność, czyli ok. 1600 zł brutto.

Zgodnie natomiast z art. 10 projektu na kompensację nie mogłyby liczyć lub wysokość takiej kompensacji uległaby obniżeniu, jeżeli przemawiać za tym będzie stan majątkowy osoby uprawnionej, ofiara przestępstwa lub osoby pozostające na jej utrzymaniu znacznie przyczynią się do popełnienia przestępstwa lub osoba składająca taki wniosek była już karana za umyślne przestępstwo albo toczy się postępowanie karne przeciw niej. Podobnie taka kompensacja nie przysługiwałaby, jeżeli osoba uprawniona przekroczyłaby termin do złożenia wniosku, tzn. dokonałaby tego po upływie roku od chwili popełnienia przestępstwa (art. 9 projektu).

Pozostaje jeszcze kwestia źródła, z jakiego pochodzić mają fundusze na kompensację państwową. Zgodnie z art. 1 projektu pomoc materialna dla ofiar przestępstw przysługuje ze Skarbu Państwa. Powinna zatem być finansowana z rezerwy celowej budżetu państwa. W uzasadnieniu porównywane jest to do finansowania zadośćuczynienia i odszkodowania orzeczonych na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodle-

---

<sup>42</sup> Ustawa z 10.10.2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, Dz.U., Nr 200, poz. 1679.

głego bytu Państwa Polskiego<sup>43</sup>. Trudno jest przed wejściem w życie ustawy oszacować, jakie koszty będą z tym związane. Nikt nie jest bowiem w stanie przewidzieć, ile osób złoży takie wnioski. Autorzy projektu obliczyli w uzasadnieniu, że może to kosztować państwo ok. 50 mln zł rocznie.

Zgodnie z art. 19 ustawa miała wejść w życie 1 stycznia 2002 r., a tymczasem doszło zaledwie do pierwszego czytania. Nie wiadomo kiedy ofiary przestępstw będą mogły więc liczyć na realną pomoc państwa.

Podobnie też, mimo licznych sposobów zasądzenia odszkodowania lub naprawienia szkody w prawie karnym materialnym i procesowym, sędziowie sięgają po nie dość rzadko. Problem kompensacji, chociaż nie jest obcy prawu polskiemu i w różnych formach był obecny w nim zawsze, jednak traktowany jest dość marginalnie, zamiast być podstawową formą reakcji na przestępstwo. Częściowo wynika to z niechęci zajmowania się jednocześnie odpowiedzialnością karną sprawcy i jego odpowiedzialnością cywilną.

#### BIBLIOGRAFIA

- B i e ń k o w s k a E., K u l e s z a C.: Europejskie standardy kształtowania sytuacji ofiar przestępstw, Białystok 1997.
- B i e ń k o w s k a E.: Wiktytologia. Zarys wykładu, Warszawa 2000.
- Traktowanie ofiar przestępstw, „Jurysta”, 1997, nr 5, s. 12-14.
- C i e ś l a k M., M u r z y n o w s k i A.: Wynagrodzenie szkody osobie pokrzywdzonej przestępstwem, „Studia Prawnicze”, 1974/2/80.
- D a s z k i e w i c z W.: Naprawienie szkody w prawie karnym, Warszawa 1972.
- Proces adhezyjny na tle prawa polskiego, Warszawa 1961.
- F i l a r M.: Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym, [w:] Materiały konferencji „Kompensacyjna funkcja Prawa Karnego”, UJ 17-18 V 2002.
- Ł u k a s z e w i c z A.: Państwo może tylko wesprzeć, „Rzeczpospolita” z 22 XI 2001.
- Ł u k a s z e w i c z M., O s t a p a A.: Nawiazka i karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a roszczenia cywilnoprawne, „Prokuratura i Prawo”, 2002/2/81.
- Nawiazka i karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a roszczenia cywilnoprawne, „Prokuratura i Prawo”, 2002/2/74.
- Nawiazka w kodeksie karnym – niektóre zagadnienia, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 7-8(76).

---

<sup>43</sup> Projekt ustawy, Uzasadnienie, s. 10.

- M a r e k A., Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna, Warszawa 1999.
- M a r s z a ł K.: Proces karny, Katowice 1997.
- M u r z y n o w s k i A., Nałożenie obowiązku naprawienia skutków przestępstwa jako element nowej polityki karania, PiP 1970/5/711.
- Ministerstwo Sprawiedliwości, Polska Karta Praw Ofiary, Warszawa 1999.
- S t a ń d o - K a w e c k a B.: Kompensacja szkody w postępowaniu z nieletnimi w ujęciu prawnoporównawczym, [w:] Materiały z Konferencji „Kompensacja szkody w prawie karnym”, UJ 17-18 V 2002.
- S z e w c z y k M.: Kilka uwag dotyczących odszkodowania jako środka karnego w projekcie kodeksu karnego, „Palestra”, 1995/1-2/75.
- S z w a r c A. (red.): Porozumiewanie się i uzgadnianie rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego (materiały pokonferencyjne), Warszawa–Poznań 1993.
- Ś m i e t a n k a J., K r a u z e Z.: Instytucja nawiązki w przyszłym prawie karnym, NP 1969/3/402.
- Z a l e w s k i W.: Naprawienie szkody w polskim prawie karnym a postulaty restorative justice, [w:] Materiały z konferencji „Kompensacyjna funkcja prawa karnego”, UJ 17-18 V 2002.

RESTITUTION FROM A CRIMINAL *VERSUS* STATE COMPENSATION  
FOR VICTIMS

S u m m a r y

Since the beginning of the 1970s one may have observed more and more interest in the protection of victims in the criminal law, both in Poland and in the world. Obviously, this is somehow related to the development of criminal victimology. This discipline is focused not only of the problems of victimisation, acquiring new means of prevention in this respect, but is also concentrated of the implementation of the right of victims to restitution and compensation.

It is very important now to focus on the situation of the aggrieved party, especially that most often neither victims nor their families stand much chance for a right compensation from offenders or the state.

Despite numerous ways to adjudge damages or repairing in the material and trial criminal law, the judges in Poland fairly rarely use. The problem of compensation, although it is not foreign to the Polish law and in various forms it has always been present there, nevertheless its significance is treated fairly slightly, whereas it should be the basic form of reaction to crime. This follows, partly, from a dislike to deal at the same time with the offender's criminal liability and civil liability.

*Translated by Jan Kłos*

**Słowa kluczowe:** wiktymologia, ofiary przestępstw, odszkodowanie, restytucja, kompensacja.

**Key words:** victimology, victims, damages, restitution, compensation.